VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 139)**
- **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 72)**

z dnia 3 kwietnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 139)

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 72)

3 kwietnia 2013 r.

Komisje: do Spraw Unii Europejskiej i Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji do Spraw Unii Europejskiej, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie obaw narodu irlandzkiego co do Traktatu z Lizbony, sporządzonego w Brukseli dnia 13 czerwca 2012 r. (druk nr 1047),

– sprawy różne.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Szpunar** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk**, **Piotr Babiński** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Joanna Heger**, **Joanna Kowalska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Przemysław Sadłoń** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych. Witam panie i panów posłów. Witam pana ministra.

Otrzymali państwo porządek obrad, który obejmuje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie obaw narodu irlandzkiego co do Traktatu z Lizbony, sporządzonego w Brukseli dnia 13 czerwca 2012 r. (druk nr 1047). Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę, stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty. Jest prośba o dodanie punktu sprawy różne. Jeśli sprawa dotyczy obu Komisji, zapewne jest to możliwe. Czy jest zgoda na dodanie punktu sprawy różne do porządku obrad? Jest, zatem porządek dzienny obejmuje również sprawy różne.

Projekt z druku nr 1047 został skierowany do naszych Komisji do pierwszego czytania przez Marszalek Sejmu w dniu 22 stycznia 2013 r. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje: uzasadnienie przez wnioskodawcę, pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy oraz debatę w sprawie ogólnych zasad projektu.

Bardzo państwa proszę o zachowanie spokoju, chyba że mają państwo jakieś pytania. pani poseł, panie pośle – czy są jakieś głosy w dyskusji? Nie słyszę, zatem proszę o spokój.

Wszyscy państwo otrzymali opinię prawną BAS. Poproszę pana ministra Szpunara, żeby w imieniu rządu przedstawił uzasadnienie projektu. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Maciej Szpunar:

Dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysokie Komisje. Niniejszy Protokół jest realizacją zobowiązania politycznego, jakie zostało podjęte wobec Irlandii przez szefów rządów państw członkowskich UE w celu umożliwienia pozytywnego zakończenia procesu ratyfikacji Traktatu z Lizbony w Irlandii po pierwszym referendum, którego wynik był negatywny.

Podczas posiedzenia Rady Europejskiej w dniach 11-12 grudnia 2008 r. szefowie państw i rządów uzgodnili polityczne gwarancje dla Irlandii. Obejmowały one: po pierw-

sze, przedłużenie obowiązywania zasady jeden kraj – jeden komisarz przy wyborze Komisji Europejskiej po 2014 r., po drugie, uzyskanie przez rząd irlandzki prawnie wiążących gwarancji dotyczących takich kwestii, jak polityka podatkowa, prawo do życia, edukacja, rodzina, tradycyjna irlandzka neutralność wojskowa.

Zakres przedmiotowy prawnie wiążących gwarancji był przedmiotem uzgodnień politycznych na szczeblu głów państw członkowskich uczestniczących w posiedzeniu Rady w dniach 18-19 czerwca. Wówczas uzgodniono treść decyzji dotyczącej obaw narodu irlandzkiego co do Traktatu z Lizbony oraz wydano oświadczenie, że w momencie zawierania kolejnego traktatu o przystąpieniu przepisy powyższej decyzji zostaną ujęte w protokole, który zostanie ratyfikowany przez wszystkie państwa członkowskie, zgodnie z ich wymogami konstytucyjnymi.

Zgodnie z tymi ustaleniami, Protokół nie zmienia w żaden sposób stosunków pomiędzy UE a jej państwami członkowskimi, lecz jedynie służy temu, aby nadać prawno-traktatowy status wyjaśnieniom, które są przedmiotem decyzji. Ustalenia Rady Europejskiej zostały podjęte w drodze konsensu i znalazły się w konkluzjach ze spotkania Rady oraz w polskich dokumentach przyjętych przez Komitet Europejski Rady Ministrów w 2009 r., a następnie przez Radę Ministrów.

W tym przypadku zastosowano art. 48 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej. Zdecydowano, że nie będzie zwoływany Konwent. Przypomnę, że były z tym związane kontrowersje, wielokrotnie wyjaśniane w trakcie posiedzenia obu Wysokich Komisji. Polska wstrzymała się od głosu w tej sprawie, gdyż nie byliśmy w stanie wypełnić postanowień ustawy kooperacyjnej. Sekretariat Rady przedstawił ten dokument 7 maja, a głosowanie wyznaczono do dnia 11 maja. W związku z tym przedstawiciel Polski wstrzymał się od głosu, co nie zablokowało przyjęcia decyzji, gdyż decyzja o niezwoływaniu Konwentu podejmowana jest zwykłą większością głosów.

Przyjęcie przez UE rozwiązań zawartych w Protokole nastąpiło w drodze podpisania tego dokumentu przez członków konferencji przedstawicieli rządów państw członkowskich. Polska podpisała Protokół w sprawie obaw narodu irlandzkiego co do Traktatu z Lizbony 30 maja 2012 r.

Co do skutków prawnych dla Polski, Protokół nie zmienia w żaden sposób stosunków między UE a jej państwami członkowskimi. Protokół ten służy jedynie temu, aby nadać prawno-traktatowy status wyjaśnieniom zawartym w decyzji w sprawie obaw narodu irlandzkiego. Ma charakter deklaratywny. Nie zmienia ani treści, ani stosowania obu traktatów unijnych. Brak zatem konieczność wprowadzania jakichkolwiek zmian w prawie polskim. Protokół nie wywołuje jakichkolwiek skutków społecznych ani gospodarczych, ani też finansowych.

Polska zwiąże się Protokółem w trybie art. 48 Traktatu o Unii Europejskiej. Ponieważ Protokół spełnia przesłanki określonym w art. 89 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż dotyczy członkostwa RP w organizacji międzynarodowej, wskazane jest zastosowanie trybu tzw. dużej ratyfikacji. Wnoszę zatem o przyjecie projektu ustawy o ratyfikacji Protokołu w sprawie obaw narodu irlandzkiego co do Traktatu z Lizbony, sporządzonego w Brukseli dnia 13 czerwca 2012 r. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Szczerski, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, mam pytanie i prośbę o wyjaśnienie. Pytanie jest natury poznawczej. Jak się ma Protokół, dotyczący m.in. zachowania samodzielności podatkowej Irlandii, do paktu fiskalnego? Czy jego treść jest prawnie wiążąca w tym zakresie? W jaki sposób można by ocenić rozwój wypadków po podpisaniu Protokołu?

Drugie pytanie dotyczy kwestii poważniejszej. Pan minister dość gładko przeszedł nad problemem, który z punktu widzenia relacji rządu z parlamentem jest najistotniejszy. Mam na myśli procedurę przyjęcia Protokołu przez rząd polski. Nie wystarczy stwierdzić, że przedstawiciel RP wstrzymał się od głosu, ponieważ nie byliśmy w stanie zrealizować przepisów ustawy kooperacyjnej. Ustawa kooperacyjna nie przewiduje,

że w przypadku niedotrzymania zasad współpracy przedstawiciel RP ma się wstrzymać od głosu. Stanowi to naruszenie ustawy. Przypominam, że sprawa była o tyle interesująca, że również podpisanie Protokołu przez ambasadora RP nastąpiło na marginesie COREPER. Odbyło się to poza wiedzą i informacją dla polskiego parlamentu. Dowiedzieliśmy się *post factum* nie tylko o wstrzymaniu się od głosu, ale także o tym, że ambasador RP na marginesie COREPER podpisał tak ważny dokument, który *de facto* jest nowelizacją Traktatu.

Wydaje mi się, że w tej sprawie powinniśmy otrzymać od rządu znacznie bardziej szczegółowe wyjaśnienie, w jaki sposób procedowano nad nim na poziomie rządowym i dlaczego polski parlament nie był w ogóle informowany o fakcie dochodzenia do konkluzji, dlaczego byliśmy wyłączeni z tego procesu. Pamiętam, że jedna debata na temat Protokołu odbyła się na poziomie Komisji, ale nie przedstawiono informacji, iż Konwent się nie odbędzie i że podpisanie Protokołu nastąpiło na marginesie COREPER. Nie możemy przejść do porządku dziennego nad tą informacją, gdyż nie jest to zgodne z przepisami ustawy kooperacyjnej.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Nie mam wątpliwości co do samego Protokołu. Z punktu widzenia Polski oraz innych państw członkowskich UE jest to dokument korzystny. Ponadto stanowi wypełnienie honorowego zobowiązania. Wszyscy pamiętamy okres dyskusji po pierwszym referendum irlandzkim, a przed październikowym referendum w 2009 r. Chociażby z tego powodu przyjęcie Protokołu jest bardzo ważną kwestią. Irlandia po pierwszym referendum była krajem, który pierwszy wkroczył w kryzys. Została poważnie dotknięta kryzysem. Gospodarka irlandzka odnotowała znaczący spadek. Ten kraj był pod sporą presją.

Mam pytanie podobne, jak pan poseł Szczerski, dotyczące Paktu fiskalnego. Irlandia ratyfikowała Pakt fiskalny, a Protokół, który będzie elementem prawa pierwotnego UE, będzie miał wyższą rangę niż Pakt fiskalny, który jest umową wiążącą nie wszystkie państwa członkowskie UE. Postanowienia dotyczące podatków dotyczą wszystkich państw członkowskich. Tak wynika z treści samego Protokołu.

Chciałabym dowiedzieć się, jak przebiega proces ratyfikacji Protokołu na forum UE. Jest to nasze wielkie zobowiązanie. Mówię o wszystkich państwach UE. Przypominam, że był to przedmiotem konsensu politycznego. Ogłaszał to zarówno premier Donald Tusk, jak i ś.p. prezydent Lech Kaczyński podczas konferencji prasowej w czerwcu 2009 r. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos, zanim oddam głos panu ministrowi? Nie widzę zgłoszeń, zatem proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Dziękuję. Pierwsze pytanie pana posła Szczerskiego dotyczyło podatków i relacji pomiędzy Protokołem irlandzkim i Paktem fiskalnym. Pakt fiskalny jest poza systemem prawnym UE. Artykuł 2 Protokołu stanowi, że żadne z postanowień nie zmienia zakresu kompetencji UE w dziedzinie opodatkowania. Unia Europejska ma kompetencje w dziedzinie opodatkowania (art. 94), ale wymagające jednomyślności. Protokół tylko potwierdza, że bez jednomyślnej zgody wszystkich państw członkowskich nie ma mowy o harmonizacji podatków bezpośrednich.

Nie uważam, że Pakt fiskalny w jakikolwiek sposób umożliwia harmonizację podatków. Wiem, że to nie jest przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, ale jestem przekonany, że rekomendacje Komisji, które mogą być wydawane na podstawie art. 7 Paktu fiskalnego, w żadnym przypadku nie mogą prowadzić do zmuszania państw – stron Paktu do harmonizacji podatkowej.

Co do drugiego pytania, pragnę wyjaśnić, że nie było opinii parlamentu w trybie art. 16 ustawy kooperacyjnej jedynie w odniesieniu do decyzji o niezwoływaniu Konwentu. Było to wielokrotnie wyjaśniane. Mogę z tego powodu ubolewać, bo uważam, że takie

sytuacje nie powinny się powtarzać. Rada uruchomiła procedurę pisemną w dniu 7 maja z terminem zakończenia na dzień 11 maja, na godz. 12.00. To był weekend. Wyraziliśmy zdanie, że takie sytuacje nie powinny się zdarzać. Praktycznych skutków nie było żadnych. Nawet gdyby rząd zagłosował przeciwko decyzji o niezwoływaniu Konwentu, i tak była zwykła większość państw popierających ten wniosek. Uważam, że takie sytuacje absolutnie nie powinny się zdarzać. Akurat w tym przypadku była to decyzja czysto proceduralna.

Odnosząc się do pytań pani minister Fotygi, zacznę od stanu ratyfikacji. Na dzisiejszy dokumenty ratyfikacyjne złożyły: Austria, Francja, Holandia, Irlandia, Słowacja i Słowenia. We wszystkich państwach, poza Cyprem, procedura została wszczęta. Protokół ma znaczenie i jest formułowany w taki sposób, że nie dotyczy tylko Irlandii, lecz objaśnia stosowanie przepisów Traktatu do wszystkich państw. Używa sformułowania „od państw członkowskich, w tym Irlandii", „państwa członkowskie, w tym Irlandia". W tytule dokumentu jest Irlandia, ale skutek interpretacyjny dotyczy wszystkich państw członkowskich, w tym także Polski.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji, zatem zamykam debatę i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy w Komisji. Dla formalności zapytam, czy pan minister chce zabrać głos? Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Czy do tytułu ustawy są uwagi? Czy w ogóle są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem sprawozdania Komisji o przyjęciu projektu ustawy z druku nr 1047 bez poprawek? (30) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (0). Stwierdzam, że Komisje przyjęły sprawozdanie.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy. Chciałabym zaproponować, żeby posłem sprawozdawcą był pan poseł Jarosław Górczyński. Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Jarosław Górczyński (PSL):

Tak, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy ktoś jest przeciw tej propozycji? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje wybrały pana posła Górczyńskiego na sprawozdawcę.

Mam jeszcze jeden punkt – sprawy bieżące. Pan poseł Waszczykowski, bardzo proszę.

Poseł Witold Waszczykowski (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. To krótka interwencyjna sprawa.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Czy moglibyśmy prosić, żeby pan minister pozostał jeszcze chwilę?

Poseł Witold Waszczykowski (PiS):

Dziś sprawa ta była zgłaszana na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych, ale nie mogliśmy uzyskać informacji, ponieważ w posiedzeniu uczestniczył wiceminister dopiero co mianowany i nie znał sprawy. Chodzi o zatrzymanie i aresztowanie na Białorusi Polki – pani Teresy Strzelec. Czy MSZ jest w stanie poradzić sobie z tą sprawą bilateralnie, czy potrzebna będzie interwencja UE?

Stanowisko, jakie dziś zostało publicznie zaprezentowane przez przedstawiciela MSZ w mediach, jest takie, że MSZ będzie czekało do przyszłego tygodnia na decyzję władz celnych Białorusi. Czy to może zamknąć sprawę, czy będzie ona wymagała dalszych kroków bilateralnych i multilateralnych? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł Fotyga, proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, sądzę, że bilateralne relacje z Białorusią i wyjaśnianie tej sprawy nie zmieniają faktu, że powinniśmy zasygnalizować tego typu problem na forum UE. Tak robiliśmy w przeszłości i sądzę, że to mogłoby być skuteczne. Mamy informację, że sprawa jest co najmniej dziwna. W rachubę może wchodzić szantaż czy wręcz korupcja ze strony władz celnych Białorusi. Sądzę, że informacja tego typu przedstawiona na forum UE byłaby rozsądnym posunięciem. Oczywiście nie mówię o wysokich forach.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan poseł w tej samej sprawie, jak rozumiem. Bardzo proszę.

Poseł Adam Abramowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie jestem członkiem Komisji, ale bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Jestem posłem z powiatu, z którego pochodzi pani Teresa Strzelec. Ona nie jest aresztowana i to jest zdumiewające. Nie jest aresztowana, nie zostały jej przedstawione żadne zarzuty i właściwie jest zakładnikiem władz białoruskich. Anulowano jej wizę i powinna być deportowana do Polski, a nie uwięziona w takim sensie, że nie może wyjechać z Białorusi.

Otrzymaliśmy informację, że władze polskie czekają na decyzję władz celnych Białorusi. Oczywiście można czekać, tylko sprawa trwa już miesiąc. Śledzę działania MSZ i ich nie krytykuję. Wiem, że działania były podejmowane, aż do szczebla wezwania ambasadora Białorusi do MSZ. Była to stanowcza reakcja. Jednak podejmowane kroki nie przynoszą rezultatów. Tuż przed świętami były prowadzone rozmowy. Ja również prowadziłem rozmowy w ambasadzie Białorusi, do czego byłem upoważniony. Wydawało się, że Białorusini wypuszcza panią Strzelec ze względów humanitarnych. Prowadzone postępowanie jest zdumiewające dla Europejczyka.

Czy mógłbym poprosić koleżanki i kolegów, żeby nie rozmawiali, bo przeszkadza mi to w formułowaniu myśli, a sprawa jest ważna, podejmowana przez środki masowego przekazu? Obywatelka RP pozbawiona jest możliwości powrotu do rodziny. Jest to rzecz ważna dla państwa polskiego. Albo okażemy się państwem poważnym, które potrafi stawać w obronie obywateli, albo państwem niepoważnym.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Adam Abramowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Dobrze, pani przewodnicząca, ale ktoś mówi cały czas i trudno mi zebrać myśli. Można wyjść, jeśli kogoś to nie interesuje.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Więcej cierpliwości musimy od siebie wymagać. Proszę o konkluzję.

Poseł Adam Abramowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeśli administracja białoruska nie wypuściła pani Strzelec ze względów humanitarnych, sądzę, że nie stanie się to po świętach. Chcą złamać panią Strzelec, żeby zgodziła się na konfiskatę samochodu. Ona dysponuje wyrokiem sądu białoruskiego, który nakazuje zwrócić jej samochód. Sprawa może trwać. Uniemożliwianie przez miesiąc powrotu do kraju to zbyt dużo. Sprawa dotyczy powagi naszego państwa.

Należy rozważyć poruszenie tej sprawy na forum UE, co zaproponowała pani minister Fotyga. Coś trzeba robić. Czekanie na reakcję władz celnych to nie jest rozwiązanie. Trzeba działać szybko. Rozmawiałem w konsulacie RP w Brześciu z tą panią. Jest w stanie wyczerpania nerwowego. Każdy z nas byłby w takim stanie, gdyby go przetrzymywać przez miesiąc bez żadnej przyczyny i nie pozwolić mu wrócić do rodziny. Trzeba coś robić, a nie tylko czekać na rozstrzygnięcie władz celnych Białorusi. Białorusini nie zakończą sprawy, dopóki pani Strzelec nie wyrzeknie się samochodu, a ona tego nie zrobi. Poczucie przyzwoitości nakazuje jej mówić prawdę. Dziękuję za głos i apeluję do MSZ o rozwiązanie tej sprawy i poinformowanie o planie dalszych działań.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan przewodniczący Tyszkiewicz. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Jeśli nie, potem oddam głos panu ministrowi.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Wysokie Komisje, chciałbym przedstawić w tej sprawie informacje. Podczas posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych umówiliśmy się z MSZ, że jutro o godz. 13.00 przedstawiciel MSZ zaprezentuje w tej sprawie informację ustną. Posiedzenie dotyczy stosunków polsko-rosyjskich, ale na prośbę prezydium Komisji MSZ przedstawi dodatkową informację. Zapraszam wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału w posiedzeniu. Myślę, że to jest najszybszy możliwy tryb. Zapraszam pana posła i wszystkich zainteresowanych.

Jako przewodniczący zespołu parlamentarnego ds. Białorusi chciałbym stwierdzić, że to nie jest pierwszy tego typu przypadek. Mam obawy, że nie ostatni. Białoruś łamie standardy prawne i prawa obywatelskie. Mam wiedzę, że MSZ i służby konsularne czynią w tej sprawie to, co jest możliwe. To nie znaczy, że posłowie nie powinni otrzymać wyczerpującej informacji ze strony MSZ, także co do dalszych zamierzeń. Uważam to za zasadne.

Solidaryzuję się z oczekiwaniem pana posła. Pewna presja ze strony parlamentu jest jak najbardziej wskazana. Być może trzeba będzie zastanowić się nad presją o szerszym wymiarze, o czym mówiła pani poseł Fotyga. Zdajemy sobie sprawę, że na forum UE omawiane są kwestie łamania praw człowieka na Białorusi, a przynosi to umiarkowany skutek. Może warto uaktywnić opinię publiczną w tej sprawie. Jesteśmy umówieni, że MSZ przedstawi jutro o godz. 13.00 informację w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy pan minister mógłby odnieść się do tej kwestii?

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Tak. Rozmawiałem z panem ministrem Nowakiem-Farem, który przekazał mi tę informację. Poprosiłem panią minister Pełczyńską-Nałęcz, która będzie obecna na jutrzejszym posiedzeniu jako odpowiedzialna za politykę wschodnią, o przygotowanie informacji. Poproszę ją również o odniesienie się do kwestii ewentualnego poruszenia sprawy na forum UE. MSZ dowiedziało się o sprawie niemal rok od jej rozpoczęcia, kiedy wszystkie procedury prawne na Białorusi były zakończone. Szczegółowa informacja będzie na jutrzejszym posiedzeniu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, proszę.

Poseł Adam Abramowicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie ministrze, sprawa trwa rok, ale toczyła się trybem administracyjnym i prawnym Białorusi. Zapadła decyzja o konfiskacie samochodu. Potem była apelacja i decyzja o oddaniu samochodu. Sprawa pozbawienia wolności trwa miesiąc. Na tym trzeba się koncentrować. Zauważam niebezpieczną postawę MSZ, że ta pani sama jest sobie winna. Ona nie jest sobie winna.

Podkreślam, że doceniam działania MSZ, ale ta osoba nadal nie może wrócić do kraju. Interesuje nas, co MSZ zamierza zrobić w tej sytuacji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy są jeszcze zgłoszenia w sprawach bieżących? Poseł Tyszkiewicz.

Poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Cieszę się, że obradują dziś dwie Komisje i że ta sprawa została podjęta. Rozumiem, że pan minister przekaże wszystkie te pytania i jutro będziemy mogli szczegółowo tą kwestią się zająć. Dziękuję za zainteresowanie tą sprawą. Nie możemy tego pozostawiać bez stosownych reakcji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Zamykam posiedzenie Komisji.